21 GRUDNIA 1847 r.
WTOREK.

№ 355.

WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Część Urzędowa.

Przez rozkaz Najwyższy w dniu 26 listopada (8 grudnia) r. b. do armji wydany, posunięci zostali na wyższe stopnie w liczbie innych, *za odznaczenie się w bitwach z góralami kaukazkimi*: z Tengińskiego pułku piechoty, pełniący obowiązki adjutanta przy naczelniku sztabu wojsk korpusu Kaukazkiego jen.-adjut. Kocebue 2gim podporucznik baron *Dellingshauzen* na porucznika z zatwierdzeniem w dotychczasowych obowiązkach;—z Samurskiego pułku piechoty podpraporszczyk *Kropiwiański* na praporszczyka; — z Erywańskiego pułku karabinierów sztabs-kapitan *Turczanowski* na kapitana; — z Mingrelskiego pułku strzelców pieszych podporucznik *Gut*, na porucznika; — z 21éj brygady polowéj artylerji sztabs-kapitan *Gurski* na kapitana.— *Za odznaczenie się w służbie*: z pułku kirasjerów Jego Cesarskiéj Wysokości Księcia Piotra Oldenburgskiego porucznik *Bujnicki* 1szy na sztabs-rotmistrza;— z pułku kirasjerów Księcia Alberta Pruskiego starsi adjutanci sztabów: 2éj dywizji kirasjerów porucznik *Bielczyński*, i 2go rezerwowego korpusu kawalerji porucznik *Filkowicz*, oba na sztabs - rotmistrzów, z pozostawieniem w dotychczasowych obowiązkach;— tegoż pułku kornet *Bowe*, na porucznika;—z pułku ułanów jenerał-adjutanta księcia Czernyszewa major *Erenkreüc* 3ci na podpułkownika;—z Wozniesieńskiego pułku ułanów majorowie *Lemke* 2gi i *Leontowicz* na podpułkowników;—z Elizawetgrodzkiego pułku ułanów major *Andruski* na podpułkownika i rotmistrz *Piątkowski* na majora;—z Sumskiego pułku huzarów major *Butowicz* 2gi na podpułkownika;—z pułku huzarów Jego Cesarskiéj Wysokości Następcy Tronu major *Sienkiewicz* 3ci na podpułkownika i rotmistrz *Nordman* na majora;— z Aktyrskiego pułku huzarów adjutant dowodzącego zbiorowym korpusem kawalerji jenerała artylerji Gersztencwejga porucznik hrabia *Potocki* na sztabs-rotmistrza, z pozostawieniem w dotychczasowych obowiązkach; — z baterji nr. 9 konnéj artylerji praporszczycy *Kozliński* i *Kastrowski* na podporuczników;—i z baterji nr. 19 artylerji pozycyjnéj sztabs-kapitan *Wasilewski* na kapitana.

Rada administracyjna królestwa mając sobie przedstawionem, iż pograniczni mieszkańcy królestwa od strony Prus udawać się zwykli za kartami legitymacyjnemi 8 dniowemi do miasta Poznania i innych miast w głębi kraju Pruskiego, po za obrębem 3 milowym od granicy położonych, dla położenia tamy nadużyciom z tego powodu wynikającym, decyzją przez wypis z protokułu posiedzenia swego z dnia 15 (27) październik r. b. oznajmioną, postanowiła: 1) Że karty legitymacyjne udzielone, jedynie na odległość 3 mil od granicy, winny nadto oznaczać miejsce do którego służyć mają.— 2) Że udanie się zą kartą legitymacyjną za obręb 3 milowy od granicy, ulegać ma tymże samym karom jakie za podstępne nadużycie paszportów są przepisane, to jest; zamknięcie w domu aresztu publicznego od miesięcy 3 do roku jednego.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Niewiadomi złoczyńcy przystawiwszy drabinę do okien kościoła parafjalnego w Rogotworsku gub. Płockiéj, weszli do tegoż i skradli z cymborium puszkę z komunikantami blaszanną szafirowo malowaną i firanki zielone ma-

terjalne jednę połowę z falbanką zwierzchnią od obrazu.—Z dnia 11 na 12 listopada r. b. w nocy, skradzione zostały w kościele Raczyńskim, w pow. Wieluńskim sprzęty kościelne następujące: 1) monstrancja srebrna starożytnéj roboty, na któréj w większéj części pozłota już wytarta, cała w stanie potrzebującym reperacji; 2) kielich srebrny z patyną w średnim stanie mający w większéj części skazę; 3) krzyż z rękojmią srebrną mający podstawę z kompozycji metalowéj; 4) dwa małe kluczyki, jeden od szafki, w któréj w zakrystji znajdowały się srebra zamknięte, drugi od szafki gdzie są zachowane Święte Oleje. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa więc każdego, ktoby takowe przedmioty dostrzegł lub o sprawcach kadzieży powziął jaką wiadomość, iżby takową najbliższéj władzy policyjnéj udzielić nie zaniedbał.

Dalszy ciąg listy osób które winny zgłosić się do kancelarji rady administracyjnéj po odebranie rezolucji na podane memorjały.

Krzak Szyndla Moszkowa, Krydener Grzegorz, Kielmanowa Cypa Gips, Kachel Zelda Mordkowa, Kozłowski Maciéj, Kamiński Ignacy, Kowalski Józef, Kwiatkowski Józef, Kasprzykowski Paweł, Kessel Paruch, Kalkulator, Kwiatkowska Marja, Kornain Chaim Dawid, Kruszewski Tobiasz, Krzak Moszkowa Szajndla, Kohn Dawid, Kubikowski Franciszek, Kaźnic Józefa, Kunsztabler Abram Aronowicz, Kondracki Jan, Kacperski Antoni, Kluczyński Bogumił, Korzeniewski Wincenty, Kierski Symeon, Kosowska Walerja, Kropiwnicki Michał, Kowalska Konstancja, Kempner Lejzer, Kauschke Jan, Kalonta Anastazja, Klimaszewska Katarzyna, Kott Lewinsohn Hajman, Krzemiński Mateusz, Krzyżanowski Jan, Kulesza Kacper, Kimsowicz Justyn, Krupiński Beniamin, Kozłowski Alojzy, Kochanowski Stanisław, Kiryłow Atanazy, Kwilecka Juljanna, Konopka Marjer Josko, Koch Kazimierz, Kisielnicki Michał, Kozłowska Agnieszka, Krakowski Franciszek, Kletka Jan, Koelichen, Klein Karol, Klopfleisch Krystjan, Komorowski Anastazy, Kalinowska Marja, Kurkowska wdowa, Krüger Fréderyk, Kwiatkowska Agnieszka, Krępska Józefa, Kamieński Faustyn, Kułakowska Krystyna, Kowalewska Katarzyna, Kułepowa Anna, Kwiatkowska Antonina, Kostecki Antoni, Kamiński Nikodem, Kochanowski Nereusz, Kownacka Bogumiła, Kielińska Franciszka, Kołudzka Michalina, Kuciński Aleksander, Krzemińska Monika, Kwaskowski Alojzy, Kucharczyk Kazimierz, Krajewska Tekla, Kozłowska Franciszka, Kozłowska Apolonja, Kijeńska Teresa, Kłosowski Józef, Krauze Andrzéj, Krauze Lewek, Kobyliński Filip, Kościewska Marta, Keller Jakób, Kwiatkowski Wincenty, Kostecki Antoni, Kowalski Mateusz, Kocięcka Ludwika, Krauze Jakób, Karwosiecka Teresa, Kohen Eljasz, Kuczkowski Maciéj, Komar Józef, Kejser, Kürtzberg Paulina, Korecki Daniel, Klimaszewski Bartłomiéj. (D. c. n.)

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 200, wyjechało 296.

Jutro o godzinie 11éj przed południem, odbędzie się w kościołku w gmachu Warszawskiego towarzystwa dobroczynności żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwika *Dmuszewskiego*, członka rzeczonego towarzystwa.

Wczoraj około godziny 6éj wieczorem rozstał się z tym światem Franciszek *Spiess* księgarz.

Jutro o godzinie 10éj z rana w kościele OO. Kapucynów odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę zmarłych drukarzy, na które pozostałe familje zaprasza się.

Onegdaj Wasili *Nikityn* pod nr. 1669 w służbie zostający, lat 40 liczący, nagle zmarł. Ciało jego do zejścia sądu w miejscu zabezpieczono.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Chłopcu okrętowym* pp. Królikowski 3-kroć, Jasiński i Karasiński; po *Dwóch braciach* p. Żółkowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Bogacki Joachim ob. z Brzezin nr. 584, Biszping Józefa ob. z Prus nr. 570, Biernacki Damazy ob. z Sokolnik nr. 2475, Bistner Fréderyk ob. z Wiednia nr. 1574, Bielak Soliman ob. z Kościeniewa nr. 410, Czajkowski Konst. ob. z Sokołowa nr. 556, Czarnowski Józef ob. z Baczkowa nr. 500, Driesen Gustaw radzca stanu z Petersburga nr. 634, Desmaisons Piotr radzca stanu z Drezna nr. 634, Ejsmunt Mieczysław ob. z Kozłowa nr. 485, Jelski Józef ob. z Sobień nr. 585, Kromer Henr. ob. z Częstochowy nr. 585, Krośnicki Józef ob. z Rąbieża nr. 500, Leszczyński Jan urzęd. z Częstochowy nr. 1574, Minkwitz Dymitr kapit. z Petersburga nr. 570, Nosow jenerał-major z Białegostoku nr. 625, Osiecki Ignacy ob. z Nakla nr. 542, Paczewski Hipolit ob. z Wodzieradów nr. 280, Regulski Stan. ob. z Częstochowy nr. 585, Skrodzki Eug. ob. z Niewiadowa nr. 603, Sosnowski Karol ob. z Częstochowy nr. 726, Wolf Karol ob. z Cielądza nr. 602,

Wojda Kazim. ob. z Szczaków nr. 570, Wojczyński Jan ob. z Łasku nr. 476, Zaniewicz Jan urzęd. z Grodna nr. 280.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Borzęcki Damazy radzca budow. z nru 671 do Augustowa, Branicki Aleksander hr. z nru 613 do Berlina, Boski Stanisław ob. z nru 1527 do Bożego, Czarnecki Lud. ob. z nru 500 do Mińska, Czarnomski Józef ob. z nru 656 do Kroczewia, Gostomski Walenty ob. z nru 556 do Dąbia, Gołembowski Jan ob. z nru 584 do Piotrkowa, Grosfuss Jan Karól kup. z nru 500 do Wrocławia, Jarociński Woj. ob. z nru 1344 do Zadzina, Kurchanowicz Tomasz radz. dworu z nru 493 do Brześcia Litewskiego, Kazalet Edward kupiec z nru 613 do Londynu, Konarski Andrzéj ob. z nru 615 do Radomia, Miller Wiliam vice-konsul z nru 613 do Londynu, Mieszkowski Win. ob. z nru 580 do Podębic, Michałowski Teodor ob. z nru 1064 do Roskoszy, Nowicki Romuald ob. z nru 613 do Berlina, Ośmiałowski Włodzim. ob. z nru 401 do Żabikowa. Piasecki Aleks. ob. z nru 584 do Lublina, Rojewski Leon ob. z nru 585 do Podlodowa, Szamowski Kazim. ob. z nru 556 do Sierzni, Śliwiński Wład. ob. z nru 585 do Konar, Wesel Adam ob. z nru 585 do Zyzyna, Zabłocki Cyprjan ob. z nru 584 do Rybna.

Rozmaitości.

ROBERT BRUCE.

(Dalszy ciąg)

„Zaprawdę“ — ozwie się król, zwracając się do towarzyszy — „słuszność ma ta kobiéta. I dość źle, że ona dopiéro uczyć nas musi, co do prawego rycerza należy. Przeciw komuż mam was bronić?“ — zapytał.

„Ach, sire! Jeźli się nademną zlitować chcecie, nie zostawiajcie mię tutaj, nie dajcie mi popaść w ręce Anglików. Całą naszą posiadłość obrócili w perzynę, zamordowali mi starego ojca i braci, a mąż mój nie mógł mię bronić, gdyż zdala odemnie na polu bitwy poległ. Mnie uwlekli z sobą, zachowując mi życie, aby sroższemu niż śmierć sama oddać mię losowi. Ale podczas gdy zbójcy o mnie spór między sobą wiedli, zbawiłam się ucieczką, i przybiegłam do płonącego domu, aby pozostawione tam ratować dziecię! Z wielką trudnością przedarłam się do środka; przez walące się mury i gorejące belki cofałam się z dziecięciem. Lecz już i prześladowcy moi tuż za mną byli. Rozpacz i trwoga sił mi dodały; uciekłam w tęż stronę i błagam was o pomoc i ochronę od tych łupiezców!“

„Kobiéto! Jakże cię obronić mogę?“ — westchnął Bruce. — „Wiédz, iż jestem wasz król, a muszę w téj chwili chronić się przed zuchwałych Brytańczyków przemocą. Dla tego puść mię, ustąp, i nie przyprawiaj swego króla i tysiące jego wiernych o zgubę. Bóg cię ochroni.“

„Zaiste, prawdę rzekłeś, Bóg mię ochroni!“ — krzyknęła z rozpaczą niewiasta, dobywając sztyletu, który według zwyczaju krajowego miała u pasa. „Nim w ich ramionach łupem hańby się stanę, nim dziecię moje na ostrzach ich włóczni życie wyzionie, wprzód to żelazo uwolni mię od cierpień, a króla mego od sromu opuszczenia biédnéj kobiéty z dziecięciem w niebezpieczeństwie.“

Król wahając się w myślach, stał na miejscu, i długa walka sprzecznych uczuć dała się wyczytać na jego twarzy. Ale naraz, nadzwyczajną pogodą i spokojnością zajaśniało mu oblicze, jakby go jakiś wyższa natchnęła władza. „Tak!“ — zawołał — „będziem was bronić. Oby matka najświętsza wsparła nas w tém zapamiętałem przedsięwzięciu! A jeźli cało z niego wyjdziemy, ślubuję wziąć krzyż i walczyć na grobie jéj syna, zbawiciela naszego, wraz ze wszystkimi, którzy tu za mną do bitwy idą.“

„Dalej“ — ozwał się potém do zdumionych towarzyszy — „stańmy jako prawi rycerze w obronie uciśnionéj niewinności; a jako dobrzy Szkoci nadstawmy czoła dumnym nieprzyjaciołom.“ — Co rzekłszy, zatoczył konia w tył, i przecisnąwszy się przez gęsto zwarte szeregi, powiódł je w zapamiętałym zamyśle znowu ku dolinie, zkąd byli wyszli.

Wallace pozostał w wąwozie, aby go na przypadek ucieczki miéć wolnym. Kobiéta klęczała, ciągle jeszcze na kolanach, a jéj złożone ręce, jéj z cicha poruszające się usta świadczyły, iż się teraz do króla możniejszego modliła niż ten był, przed którym właśnie na kolana padła.

W ujściu wąwozu zastał Bruce swego wiernego Percy z naciskającymi nieprzyjaciołmi w najzapalczywszym już boju. Z dziwną rozwagą i spokojnością stał bohaterski młodzian na czele swego hufcu, a miecz jego błyskał śmiercią ponad głowami wrogów, którzy starannie unikali miejsca, gdzie Henryk walczył. Aleź i uszykowanie całego odwodu było tak wyborne, jakoteż natchniony przykładem swego wodza, nadstawiał on tak śmiało pierś przeciwnikom, że dotąd ani o krok naprzód posunąć się nie mogli. (D. n.)

Doniesienia.

Administrujący cesarskiemi pałacami Łazienki i Belweder.— Zawiadamia interesowane osoby, iż dnia 10 (22) grudnia r. b., od godziny 11-éj przed południem, odbywać się będzie licytacja głośna in minus, na dostarczenie drzewa opałowego poczynając od dnia 20 grudnia 1847 (1 stycznia 1848) r., na potrzeby cesarskich pałaców Łazienki i Belweder a to od sumy: *a)* drzewa sosnowego sążeń półkubiczny a 108 s. k. od rs. 3 kop. 58 1/2; *b)* drzewa olszowego sążeń a 216 s. k. od rs. 8 kop. 8 1/2. Mający chęć przystąpienia do téj licytacji, obowiązany będzie złożyć vadium w kwocie rs. 450, które utrzymującemu się przy licytacji na rachunek kaucji przyjęte będzie. Warunki licytacyjne w każdym czasie są do przejrzenia w kancelarji administracji Łazienek. — Łazienki dnia 6 (18) grudnia 1847 r.—Jeneral-major *Abramowicz.*

W dniu 10 (22) grudnia r. b., o godz. 10-éj rano, w Warszawie przy ulicy Krak.-Przed. w domu pod nr. 394, meble machoniowe i jesionowe, jak również w tymże dniu o godz. 11-éj rano tu w Warszawie przy ulicy Pawiéj w domu nr. 2325, meble jesionowe i t. p., w drodze egzekucji sądowéj zajęte, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedane będą.—Antoni *Osiński.*

W dniu 10 (22) grudnia r. b., o godz. 11-éj rano, w Warszawie przy ulicy Krak.-Przed. pod nr. 426, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe;— o godz. 12-éj w południe przy ulicy Zielnéj pod nr. 1409, także meble;— i o godz. 2-éj z polud. przy ulicy Nowy-Swiat pod nr. 1274/5, meble machoniowe przez publiczną licytację sprzedane zostaną.—Jan *Polkowski,* komornik.

W dniu 10 (22) grudnia r. b., o godzinie 10-éj z rana przy ulicy Mylnéj pod nr. 2481*a* różne meble;— w tymże dniu o godz. 11-éj z rana przy ul. Długiéj pod nr. 556, różne meble, lanszafty i t. p.;— w dniu zaś 11 (23) t. m. i r., o godz. 10-éj z rana, meble, garderoba i t. p., pod nr. 2602/3 przy ulicy Bugaj,—w tymże dniu o godz. 11-éj z rana przy ulicy Senatorskiéj pod nr. 463, meble, garderoba i t. p.;—w tymże dniu o godz. 12-éj w południe, stoły, szafy, krzesła i t. p., przy ulicy Leszno pod nr. 701*b*; — w tymże dniu o godzinie 2-éj z polud. przy ulicy Miodowéj pod nr. 484, fortepjan, meble i t. p., wszystkie w Warszawie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.—*Zakrzewski,* komornik.

W dniu 10 (22) grudnia r. b., o godz. 10-éj z rana, w Warszawie pod nr. 1574*c*, w magazynie Wgo Frietsche i na rzecz jego, w drodze egzekucji sądowéj sprzedane będą, a mianowicie: lakier w rozmaitych kolorach, puszkach i butelkach, farby rozmaite kolorowe, atrament czarny i kolorowy, szuwaks i t. p. w znakomitéj ilości.—Walenty *Suprynowicz,* komornik.

Dwa FUTRA szopowe zupełnie nowe w najlepszym gatunku, mogące służyć na podszycie pod największy nawet płaszcz, nie potrzebując już kuśnierza, są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Nowe-Miasto pod nr. 329 na 2-ém piętrze. Wiadomość w handlu korzennym na dole.

Mając na zawsze wydalić się z królestwa Polskiego, a mianowicie z miasta Warszawy do wolnego miasta Hamburga, i w tym celu zgłosiwszy się już do władzy miejscowéj o uzyskanie paszportu emigracyjnego, wzywam niniejszém interesowane osoby któreby do mnie jaką bądź miały pretensją, ażeby z takową w przeciągu czterech tygodni od daty dzisiejszéj jako do czasu zaniesienia rekwizycji o wstrzymanie paszportu emigracyjnego oznaczonego, według przepisów jedynie w formie sądowéj prawnéj do najbliższych władz zgłosiły się.—Jakób *Celnikier.*

W dniu 5 b. m., strzygąc się w salonie p. Teodora Sniechowskiego pod nr. 521/2 przy ulicy Podwal, został mi przemieniony PARASOL nowy materjalny, jeżeli więc takowa zamiana stała się przez omyłkę, proszę wiadomą mi osobę o odesłanie takowego pod nr. wyżéj wskazany, w przeciwnym zaś razie zmuszony będę użyć innych środków do odzyskania.—L. G.

Świeży transport MASŁA LITEWSKIEGO nadszedł do składu star. Ayzyka Mayzner pod nr. 108/9 w dworze-gościnnym za żelazną bramą, i sprzedaje się po cenie umiarkowanéj na faski lub funty.

Dwa MAGLE z wszelkiemi rekwizytami są do sprzedania. Wiadomość pod nr. 841 przy ulicy Ogrodowéj.

Aleksander *Elsner* dentysta, mieszka przy rogu ulicy Podwal w domu narożnym pod nr. 533 obok kolumny króla Zygmunta naprzeciw zamku. Do godziny 1éj rano a od 3éj do 7éj godziny wieczór zastać go można w domu co dzień.

PÓŁ SALOPKA gronostajowa i takaż MUFKA za talarów 70 jest do sprzedania. Wiadomość w hotelu Rzymskim pod nr. 32.

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni między hotelem Rzymskim a Litewskim, od godziny 5-éj po południu grać będzie orkiestra pod dyrekcją *Kajczuka.*

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś, jutro i pojutrze w nowo-wyrestaurowanéj kawiarni *Caffe de belle vue* przy ulicy Krak. Przedm. wprost kolumny króla Zygmunta na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Sidorowski.*

Dziś w nowo-otworzonéj kaw. przy ulicy Podwal w domu W. Baranowskiego pod nr. 525, grać i śpiewać będą pp. *Hubenthal,* przytém p. *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bielańskiéj pod nr. 609 w domu Majewskiego, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj w domu dawniéj Fritza, grać będzie z kompanją Jan *Hubert.*

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Steiling.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Sto-Jańskiéj pod nr. 3, grać będzie z kompanją *Michnowski*; przytém dostać można wszelkich przekąsek.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Odludki i poeta. Pewien Jegomość. Dwaj bracia.*

Dziś z rana zimna stopni 11, wczoraj w poł. zimna stop. 5.
Wysokość wody na Wisle stóp 1 cali 10.



Podpisany ma honor zawiadomić szanowną publiczność, że na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, będą wypiekane jak lat poprzednich STRUCLE postne i maślane różnéj wielkości w najlepszym gatunku, a których nabyć można w sklepie przy piekarni w pałacu Karasia przy ulicy Krak. Przed., w sklepie na ulicy Podwal obok apteki Elsnera i przy ulicy Żabiéj w pałacu hrabiów Zamojskich.—Juljan *Artzt.*



Na nadchodzące święta będą w mojéj piekarni pod nr. 640 przy ulicy Trębackiéj wypiekane STRUCLE maślane i postne w najlepszym gatunku i różnéj wielkości i cen, obstalunki zaś przyjmują się tylko do 23 grudnia.—B. *Fritsch.*